

Peja (Slums Attack), Maybach

Możesz wyłączyć morze łez
Wiesz, że bardziej się nie zmienię
Bo kochanie dobrze wiesz – z definicji zawsze pener
Często mentalnym menelem, co wciąż tworzy po nocach
Rano napotykasz ten szaleńczy spokój w moich oczach
Możesz wyłączyć morze łez
Wiesz, że bardziej się nie zmienię
Bo kochanie dobrze wiesz – z definicji zawsze pener
Często mentalnym menelem, co wciąż tworzy po nocach
Rano napotykasz ten szaleńczy spokój w moich oczach
Zawsze poza trendem i nie pierd* ze tu smucę
Odmówiłem nawet gdy pisał Kubi Producent (pozdro!)
Zrobili z tego pop, wielce narzekając na to
Od zawsze chu* w muzykę, byle zrobić na tym siano
Wyjebane na to co beblają sceniczni gwiazdorzy
Do momentu kiedy nóż się w kieszeni sam otworzy
Szkłanka się przelewa najczęściej bez ostrzeżenia
Wiec pamiętaj że ja wrócę do tego tak jak bumerang
Nie mam zbyt wiele czasu na robienie dziar i spary
Jestem stary, nie poćwiczę to dostanę smary
Znow fizyczna siła tłumu, elektryczne powietrze
Napierd* niczym Henry Rollins, sceniczne zwierzę
Pener Pyranosaurus to gatunek dinozaurów
Który nigdy nie wyginie , wiec lepiej do mnie nie startuj
Prosto z dołów społecznych , wprost do salonów Aparatu
Zwęszyłem krew, już koniec żartów

Jesteś skur*, no to pokaż mi Bentleya
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wejź po prostu z buta i rozpiardol tę grę
Jesteś skur*, no to pokaż mi Bentleya
Pokaż mi Maybacha i dorzuć AMG
Jeśli tego nie masz, no to zrób jak Rychu Peja
Wejź po prostu z buta i rozpiardol tę grę!

Nie moja bajka pływać po meandrach bezprawia
Zaskocz niczym Osbourne po opuszczeniu Sabbath
Wygrał życie bez oczekiwania na brawa
RPS Entertainment odtąd zaczyna zarabiać